

Komentarze rynkowe

16.08.2021

Komentarz miesięczny, sierpień 2021

”

Wiele wskazuje na to, że spekulacyjna faza hossy na światowych rynkach nadal trwa, co powinno wspierać dalsze bicie rekordów przez główne indeksy akcji. Pojawił się jednak sygnał, który może zwiastować nadejście kłopotów na rynku akcji i zmianę trwającego od 2009 roku trendu wzrostowego na Wall Street.

Jarosław Niedzielewski

DYREKTOR DEPARTAMENTU INWESTYCJI



PODSUMOWANIE

- W drugim kwartale tego roku wartość PKB wypracowanego w gospodarce USA okazała się wyższa niż w nieskażonym wirusem ostatnim kwartale 2019 roku. Amerykanie zdołali tym samym odrobić wszystkie straty, jakie wywołała pandemiczna recesja trwająca oficjalnie jedynie dwa miesiące. Gospodarczy i rynkowy kryzys z ubiegłego roku nie powinien być jednak traktowany jako fundament pod nowy cykl. Rozpoczęta w 2009 hossą wciąż trwa, wkraczając w ostatnim roku w spekulacyjną fazę, a równie długa gospodarcza ekspansja w inflacyjną odstonę. Rysujący się na horyzoncie scenariusz stagflacji oraz tegoroczna rzeź chińskich spółek technologicznych mogą być zwiastunami prawdziwej zmiany trendów.
- W połowie lipca tego roku amerykańskie Narodowe Biuro Analiz Ekonomicznych ogłosiło, że pandemiczna recesja skończyła się oficjalnie w kwietniu 2020 roku. Nasuwa się proste pytanie – czy po tak długim okresie dobrej koniunktury może przyjść recesja trwająca, jak się właśnie okazało, jedynie dwa miesiące, a po jedenastu latach hossy trwająca jedynie trzy tygodnie bessy na rynkach akcji? Moim zdaniem jest to mało prawdopodobny scenariusz. Uważam, że tak jak krach z 1987 roku nie zakończył hossy lat 80-tych a krach w trakcie kryzysu rosyjskiego z 1998

roku nie był końcem hossy lat 90-tych, tak pandemiczny krach na rynkach akcji z ubiegłego roku nie był zmianą trwającego od 2009 roku trendu wzrostowego

- Wiele wskazuje na to, że spekulacyjna faza hossy na światowych rynkach nadal trwa, co powinno wspierać dalsze bicie rekordów przez główne indeksy akcji. Pojawił się jednak sygnał, który może zwiastować nadejście kłopotów na rynku akcji i zmianę trwającego od 2009 roku trendu wzrostowego na Wall Street. Podobnie jak w przypadku globalnej gospodarki jego źródłem są Chiny. Od listopada ubiegłego roku, czyli od zawieszonego IPO spółki ANT Group, chińskie spółki technologiczne znalazły się pod ostrzałem władz Państwa Środka. Chińskim FANG-som został przetrącony kręgosłup zaufania i trudno będzie inwestorom powrócić do traktowania ich jako równorzędnych w relacji do amerykańskich pierwowzorów.
- Mogą one nawet spełnić rolę kanarka w XIX-wiecznej kopalni – ich upadek może zwiastować nadejście poważnych problemów na globalnych rynkach w 2022 roku. Z podobną sytuacją mieliśmy do czynienia w końcówce hossy lat 90-tych ubiegłego stulecia, gdy jeden z niekwestionowanych liderów całej wzrostowej dekady, spółka Microsoft, stanęła pod prężaniem antymonopolowych oskarżeń władz i konkurencji. Koniec trendu wzrostowego dla spółki Billa Gatesa nastąpił już w grudniu 1999 roku, trzy miesiące przed szczytem euforii na spółkach internetowych i dziewięć miesięcy zanim słabość pozostałych liderów lat 90-tych ostatecznie przypieczętowała los trendu wzrostowego.

Interesują Cię analizy i prognozy rynku kapitałowego?

Zapraszamy do zapoznania się z opiniami i prognozami rynkowymi Dyrektora Departamentu Inwestycji w Investors TFI w formie comiesięcznych przekrojowych raportów oraz bieżących komentarzy. Publikacje Dyrektora Departamentu Inwestycji ukazują się także regularnie w mediach ekonomicznych, m.in. w Gazecie Giełdy Parkiet.

[Komentarze Dyrektora Departamentu Inwestycji](#)